

Sygn. akt IX W 3788/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Joanna Sienicka

Protokolant – sekretarz sądowy Anna Ostromecka

bez udziału oskarżyciela

po rozpoznaniu w dniach 18/12/2014 r., 10/02/2015 r.,

sprawy

J. K. (1)

c. S. i E. z domu N.

ur. (...) w O.

obwinionej o to, że:

w dniu 30 lipca 2014 r. ok. godz. 20:15 w O. na skrzyżowaniu ulic (...) nie zachowała zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia w wyniku czego pies wbiegł na jezdnię bezpośrednio pod jadący samochód marki M. o nr rej. (...) powodując jego uszkodzenie czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 77 kw, art. 86 § 1 kw w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA

I. obwinioną **J. K. (1)** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to z mocy art. 77 kw, art. 86 § 1 kw w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym w zw. z art. 9 § 1 kw skazuje ją, wymierzając na podstawie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw **karę grzywny w wymiarze 100 (sto) złotych;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinioną od kosztów postępowania i opłaty.

Sygn akt IX W 3788/14

UZASADNIENIE

Obwiniona J. K. (1) mieszka obecnie w L., pracuje zawodowo, osiąga dochód miesięczny w wysokości około(...) złotych; na utrzymaniu ma dwójkę dzieci.

W dniu 30 lipca 2014 r. obwiniona J. K. zaparkowała swój samochód przy ul. (...). W bagażniku pojazdu przewoziła pasa rasy cocker spaniel. Obwiniona otworzyła bagażnik pojazdu, pies wyrwał się i wyskoczył z pojazdu. Pies biegał pomiędzy zaparkowanymi i przejeżdżającymi pojazdami przez około 7 minut. Zauważył go R. Z. (1) gdy przejeżdżał samochodem przez teren osiedla szukając miejsca parkingowego. Pies obwinionej wbiegł na drogę, którą w/w poruszał

się. Po zaparkowaniu pojazdu R. Z. (1) stał przy nim przez około 5 minut paląc papierosa. Widział psa obwinionej biegającego po terenie osiedla.

Pokrzywdzony B. G. (1) poruszał się w tym czasie samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) ul. (...) w kierunku ul. (...). Jechał z niewielką prędkością szukając miejsca parkingowego. Po wjechaniu w ul. (...) pomiędzy zaparkowanych na poboczu pojazdów wprost pod jego samochód wbiegł pies obwinionej. Pokrzywdzony zahamował i zatrzymał samochód. Zauważył biegnącą w jego kierunku obwinioną z telefonem w ręku. Obwiniona wyciągnęła psa spod jego pojazdu. Zwierze było ranne, miało zerwaną skórę z ogona i obrażenia tułowia, krwawiło. Pokrzywdzony zaproponował pomoc w odwiezieniu psa do weterynarza. Obwiniona nie skorzystała z pomocy. W rozmowie z pokrzywdzonym oświadczyła, iż jej pies zauważył kota i pobiegł za nim. Na miejsce zdarzenia nie została wezwana policja.

Następnego dnia pokrzywdzony nie mógł uruchomić swojego pojazdu. Wezwany na miejsce mechanik po oględzinach samochodu oświadczył, iż w wyniku potrącenia psa fragmenty sierści dostały się pod obudowę rozrządu, w wyniku czego doszło do uszkodzenia elementów silnika pojazdu. Pokrzywdzony zgłosił zdarzenie na Policję.

(dowód: protokół zawiadomienia o wykroczeniu k. 5, kopia dokumentów pokrzywdzonego k. 7, kopia umowy sprzedaży pojazdu k. 8, kopia polisy ubezpieczeniowej k. 9, oświadczenie z firmy (...) k. 10, notatka urzędowa k. 11, k. 24, zdjęcia uszkodzonej obroży k. 25-26, szkic miejsca zdarzenia k. 38, zeznania pokrzywdzonego B. G. k. 6v., k. 21v., k. 39v., k. 40, zeznania R. Z. (1) k. 39-40)

Wobec powyższego J. K. (1) została obwiniona o popełnienie wykroczenia z art. 77 kw i art. 86 § 1 kw w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Obwiniona nie przyznała się do popełnionego wykroczenia. Wyjaśniła, że pies trzymany był prawidłowo, miał zapiętą obrozę i smycz, podczas wyjmowania psa z bagażnika zauważył on kota, szarpnął obrozę, która pękła w wyniku czego pies uciekł. Obwiniona zaznaczyła, że od razu pobiegła za psem i próbowała go przywołać. Obroza nie była wcześniej zużyta, była sprawna ale w wyniku szarpnięcia pękł plastikowy element. Obwiniona podkreśliła, że pies bez kontroli mógł pozostać zaledwie kilkadziesiąt sekund. W wyniku potrącenia pies miał zdartą skórę z ogona, gdyż zaklinował się pod samochodem. Obwiniona podkreśliła, że w przeszłości nigdy nie zdarzyła się sytuacją aby pies jej uciekł, zawsze przewozi go w zapiętej smyczy.

Sąd podzielił wyjaśnienia obwinionej jedynie w zakresie w jakim przyznała, iż pies pozostawał bez opieki ponieważ uciekł z samochodu. W ocenie Sądu nie sposób podzielić wyjaśnień obwinionej w pozostałej części ponieważ pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. Obwiniona wyjaśniła, iż pies jedynie przez krótką chwilę pozostawał bez jej opieki, co nie znajduje potwierdzenia w dokonanych ustaleniach. Świadek - R. Z., przybywający w tym czasie w pobliżu miejsca zdarzenia wskazał, iż przez około 7 minut widział pasa obwinionej biegającego bez nadzoru i nie widział by w tym czasie ktoś psa wołał czy szukał go.

Sąd podzielił zeznania pokrzywdzonego B. G. (1). Pokrzywdzony zaznaczył, że nie był w stanie uniknąć potrącenia, ponieważ pies wybiegł pomiędzy zaparkowanych aut wprost pod jego samochód. Poruszał się z niewielką prędkością szukając wolnego miejsca parkingowego. Natychmiast zatrzymał samochód. Odnośnie uszkodzeń zeznał, że ujawniły się dopiero w dniu następnym, gdy wracając z pracy nie mógł uruchomić samochodu. Po rozebraniu okazało się że fragmenty sierści uszkodziły pasek rozrządu i elementy silnika. Pokrzywdzony podkreślił, że obwinioną zauważył dopiero po potrąceniu psa gdy przybiegła z telefonem komórkowym na miejsce zdarzenia.

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania R. Z. (3). Świadek ten zeznał, że pies obwinionej przez dłuższy czas pozostawiony był bez opieki, biegał po terenie osiedla, w tym po drodze, po której poruszały się pojazdy. W tym czasie nikt za nim nie chodził, nie wołał go ani nie szukał. Pies wbiegł na drogę również przed jego samochód pomiędzy innych zaparkowanych pojazdów. Świadek oświadczył, że po zaparkowaniu pojazdu w pobliżu miejsca zdarzenia wysiadł z samochodu aby zapalić papierosa, chwilę stał przy pojeździe. Nie słyszał wówczas aby ktoś wołał tego psa. R. Z. podkreślił, że pies przez około 7 minut biegał pomiędzy samochodami. Głos obwinionej nawołującej psa usłyszał już

po potrąceniu psa. Najpierw usłyszał pisk psa a dopiero potem głos obwinionej . R. Z. zeznał, że rozmawiał z obwinioną i pokrzywdzonym po zdarzeniu i zwracał jej uwagę, że pies pozostawał bez opieki.

Sąd podzielił powyższe zeznania ponieważ są logiczne, świadek zdarzenia w jasny i spójny sposób przedstawili jego przebieg . Z jego relacji wynika , iż pies pozostawał bez opieki i odpowiedniego nadzoru obwinionej koło 7 minut .

Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia obwinionej, iż obroża psa została uszkodzona w wyniku szarpnięcia, co potwierdzają zdjęcia dostarczone przez obwinioną. Wynika z nich , iż faktycznie obroża została zniszczona i brak jest możliwości prawidłowego jej zapięcia. Nie negując faktu uszkodzenia obroży , podkreślenia wymaga, iż po uwolnieniu się i ucieczce psa obwinionej, przebywał on na terenie ogólnodostępnym , gdzie odbywa się ruch pieszych i pojazdów bez dozoru przez co najmniej 7 minut. W tym czasie pies był obserwowany przez świadka R. Z.. Pokrzywdzony wskazał, iż obwiniona w tym czasie rozmawiała przez telefon, przybiegła trzymając telefon w ręku. R. Z. natomiast zeznał, iż nie słyszał by obwiniona przed potrąceniem psa przez pokrzywdzonego wołała go, nie widział by go szukała. Na osiedlu panował spokój i gdyby obwiniona rzeczywiście szukała psa i wołała jego imię, zwróciłoby to jego uwagę.

Sąd uznał zeznania S. B. (1) za niewiele wnoszące do sprawy. Nie był on obecny na miejscu zdarzenia i zna jego przebieg jedynie z relacji obwinionej. Świadek zaprzeczył aby obwiniona prowadziła z nim rozmowę telefoniczną jedynie zdążyła odebrać telefon i krzyknąć do słuchawki. Podkreślić należy, iż S. B. jest ojcem obwinionej i tym samym osobą zainteresowaną rozstrzygnięciem w sprawie .

Na rozprawie obwiniona zakwestionowała obecność świadka R. Z. (1) na miejscu zdarzenia. Sąd nie dał wiary powyższemu twierdzeniu. Stoją one w sprzeczności z logicznymi zeznaniami R. Z. jak i pokrzywdzonego , z których jednoznacznie wynika , iż świadek ten znajdował się w pobliżu miejsca potrącenia psa . Z relacji R. Z. wynika, iż obwiniona była zdenerwowana, wręcz „roztrzęsiona” , co mając na uwadze okoliczności zdarzenia i obrażenia psa wydaje się być zrozumiałe, a co jednocześnie mogło mieć wpływa na zdolność obwinionej do zapamiętania szczegółów zdarzenia .

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał obwinioną J. K. (1) za winną tego, że w dniu 30 lipca 2014 r. ok. godz. 20:15 w O. na skrzyżowaniu ulic (...) nie zachowała zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia w wyniku czego pies wbiegł na jezdnię bezpośrednio pod jadący samochód marki M. o nr rej. (...) powodując jego uszkodzenie czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Swoim zachowaniem obwiniona wyczerpała znamiona wykroczenia z art. 77 kw i art. 86 § 1 kw w zw. z art. 3 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Przedmiotem ochrony art. 77kw jest szeroko pojęte bezpieczeństwo ludzi i mienia , które może być zagrożone przez nieostrożne trzymanie zwierzęcia.

Dla zaistnienia wykroczenia z art. 77 kw wymagane jest aby sprawca nie zachował zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Za środki zwykle uznaje się środki tradycyjne, przyjęte zwyczajowo, naturalne dla trzymania danego gatunku zwierzęcia, które dodatkowo uzależnione są od cech osobniczych zwierzęcia i ewentualnego, potencjalnego zagrożenia jakie zwierze może spowodować. Wynikają one ze zwyczaju, zdrowego rozsądku , oparte są na powszechnym doświadczeniu. W przypadku nakazanych środków ostrożności chodzi o takie sposoby postępowania ze zwierzętami, które zostały określone w obowiązujących przepisach prawa.

W przypadku psów zwyczajowo uważa się iż powinny być prowadzone na terenach ogólnodostępnych na smyczy, a gdy istnieje taka potrzeba i wynika to z zachowania zwierzęcia, pies winien mieć również założony kaganiec. Należy także pamiętać, że zachowanie omawianych środków ostrożności obowiązuje w każdym momencie trzymania zwierzęcia, zatem zarówno podczas spaceru, jak i w czasie jego przewożenia.

Odpowiedzialność z art. 77kw nie obejmuje skutków wynikających z niezachowania środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia . Jeśli doszło do ich powstania możliwy jest zbieg art. 77kw z przepisem obejmującym zaistniałe skutki (por komentarz do Kodeksu Wykroczeń pod redakcją M. Mozgawy wydawnictwo Lex 2009) .

Obwiniona po uwolnieniu się psa i ucieczce z pojazdu umożliwiła mu bieganie bez dozoru po terenie osiedla przez około 7 minut. W miejscu tym znajdowały się liczne zaparkowane i przejeżdżające pojazdy. W tym czasie, wbrew twierdzeniom obwinionej, nie sposób przyjąć, iż podjęła ona niezwłoczne i niezbędne działania mające na celu ujęcie psa. Przeczą temu zeznania R. Z., który nie widział by obwiniona szukała czy wołała psa. Obwiniona dopuściła by jej pies bez dozoru pozostawał na ternie ogólnodostępnym przez około 7 minut.

Art. 86§1kw przewiduje karę dla osoby która na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu nie zachowując należytej ostrożności powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zgodnie z art. 3 prawa o ruchu drogowym wszyscy uczestnicy ruchu- kierowcy, piesi, oraz inne osoby znajdujące się na drodze obowiązani są zachować ostrożność i unikać wszelkiego działania które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić, a także w związku z ruchem zakłócić porządek publiczny lub spokój oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się także zaniechanie.

Obwiniona poprzez niezachowanie zwykłych i nakazanych środków ostrożności spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Będąc pod jej opieką pies wbiegł wprost pod nadjeżdżający samochód zmuszając tym samym pokrzywdzonego do wykonania manewrów obronnych - hamowania i zatrzymania pojazdu. Ponadto, jak wynika z zeznań B. G., jego pojazd został w wyniku potrącenia psa uszkodzony. Okoliczność tą potwierdza oświadczenie z warsztatu mechanicznego (...) z O..

Sąd uznając obwinioną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu wymierzył jej karę grzywny w wymiarze 100zł. Odpowiada ona stopniowi społecznej szkodliwości czynu, spełnia swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwolnił obwinioną od kosztów postępowania i opłaty uznając, iż nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku koniecznego utrzymania siebie i rodziny.